

Sygn. akt II Ca 5/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Vogt (spr.)
Sędziowie:	SSO Marian Raszewski SSO Henryk Haak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. M.

przeciwko (...) SA w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 22 października 2013r. sygn. akt I C 980/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

II Ca 5/14

UZASADNIENIE

Powódka H. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedziba w W. na swoją rzecz kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2011 r. i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 22 października 2013 r. oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami postępowania. Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

W dniu 16 grudnia 2009 r. około godziny 6.20 na drodze powiatowej nr (...) w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, w którym powódka H. M. przechodząc przez jezdnię została potrącona przez samochód osobowy marki O. (...) nr rej. (...), którym kierowała K. B..

Powódka wysiadła z samochodu kierowanego przez J. D.. Stała na poboczu drogi. Spojrzała w stronę G., następnie w stronę przeciwną i weszła na jezdnię nie upewniając się ponownie czy nie nadjeżdża samochód z kierunku G.. Zbliżając się do przeciwnego pobocza powódka wpadła na maskę samochodu marki O., a następnie uderzyła w przednią szybę samochodu po stronie pasażera pozostawiając na szybie kaptur. Powódka była ubrana w czarną odzież a na głowie miała kaptur, co spowodowało, że nie była widoczna. Kierując samochodem marki O. K. B. niezwłocznie zatrzymała samochód i wraz z matką M. N. pobiegły do leżącej na poboczu powódki. Powódka była przytomna i uskarżała się na ból nogi. Następnie pogotowie zabrało powódkę do szpitala.

Droga, na której doszło do wypadku jest prosta. Po jednej i drugiej stronie drogi znajdują się pola. Droga nie jest oświetlona i jezdnie nie ma pasów. K. B. jechała prawidłowo i z dozwolona prędkością.

Dochodzenie w sprawie przedmiotowego zdarzenia zostało prawomocnie umorzono i to z uwagi na fakt iż sprawczyni wypadku doznała obrażeń ciała. Powódka została ukarana mandatem w kwocie 250 zł.

Sprawcą wypadku była powódka i szkoda nastąpiła z jej winy. Kierująca O. nie miała możliwości uniknięcia potrącenia pieszej.

Apelację do tego rozstrzygnięcia wniosła powódka zaskarżając wyrok w całości. Zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. poprzez nich niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, iż odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku powódki z dnia 16 grudnia 2009 r. opiera się na zasadzie winy, podczas gdy powódka była pieszą i została potrącona przez kierującą mechanicznym środkiem komunikacji, a zatem odpowiedzialność pozwanego, przy zastosowaniu wymienionych przepisów opiera się na zasadzie ryzyka. Podniosła również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 286 k.p.c. przez niepowołanie innego biegłego sądowego z zakresu badań wypadków drogowych mimo, że dotychczasowa opinia jest wewnętrznie sprzeczna i brak jej logiki.

W oparciu o te zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd ustalił bowiem, że za wypadek, do którego doszło z udziałem powódki winę ponosi powódka, a nie ponosi winy kierująca samochodem O. K. B.. W oparciu o te ustalenia oddalił powództwo. Jednak w niniejszej sprawie wypadek poległ na tym, że samochód osobowy będący w ruchu potrącił pieszą poruszającą się po drodze publicznej. Zgodnie z art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Sąd I instancji w tym aspekcie sprawy nie rozpoznał, gdyż przy takiej regulacji wina poszkodowanego i brak winy samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji nie zwalnia samoistnego posiadacza od odpowiedzialności za szkodę powstałą w wyniku tego zdarzenia. Na tym właśnie polega istota odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Samoistny posiadacz odpowiada bowiem nie tylko za swoje zawinione zachowanie ale za wszystko to, co mogło mieć wpływ na zaistnienie szkody bez jego winy, czyli za samo ryzyko, które stwarza pojazd będący w ruchu (np. słaba widoczność, śliska nawierzchnia, mgła itp.). Wina poszkodowanego - jako okoliczność egzoneracyjna - występuje wówczas, gdy szkoda powstała **z wyłącznej winy poszkodowanego**. Inaczej rzecz ujmując, wina

poszkodowanego wyłącza odpowiedzialność, gdy jest tak poważna, że według zasad nauki i doświadczenia życiowego tylko ona może być brana pod uwagę i absorbuje inne okoliczności sprawy.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że użyty w art. 435 § 1 k.c. zwrot „wyłącznie z winy” należy odnieść do przyczyny, gdyż konstrukcja przepisu została oparta na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości a nie winy. Ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej jest dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, a więc przewidziana w tym przepisie wyłączna wina w spowodowaniu szkody występuje jedynie wtedy, **gdy zawinione zachowanie poszkodowanego było jedyną jej przyczyną**. Tylko wyłączny związek między tym zawinionym zachowaniem a szkodą zwalnia samoistnego posiadacza od odpowiedzialności (por. wyrok SN z dnia 27 lipca 1973 r., II CR 233/73; z dnia 7 maja 1996 r., III CRN 60/95; z 19 lipca 2000 r., II CKN 1123/98; z 5 stycznia 2001 r., V CKN 190/00; z dnia 9 maja 2008, III CSK 360/07).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji ustali, czy zachowanie poszkodowanej stanowiło wyłączną przyczynę szkody i czy było zawinione, czy też inne jeszcze czynniki – niekoniecznie zawinione przez samoistnego posiadacza środka komunikacji - były również przyczyną powstania szkody.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 386 k.p.c., orzec jak w sentencji.